



# ŻYC EWANGELIA

III NIEDZIELA WIELKANOCNA, \*A\* Łk 24,13-35\* 23.04.2023

(608)

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego? Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». Na to On rzekł do nich: «O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

*To, co przeżywali uczniowie z Emaus, dokładnie to samo przeżywać może każdy z nas. Każdy bowiem ma swoją drogę do Emaus. Tak jak oni i my przeżywamy zachwyt i zafascynowanie Mistrzem z Nazaretu. I dla nas Krzyż i misterium nieprawości i tajemnica cierpienia mogą stać się początkiem duchowego kryzysu. I do nas wtedy zbliża się Wędrowiec, by łagodnością i stanowczością tłumaczenia otworzyć nam oczy na Boże plany, które są tak inne od naszych planów. Ważne jest tylko jedno.*

*W największym duchowym zagubieniu, beznadziei sięgać trzeba po najbardziej ludzkie odruchy serca. Trzeba po prostu okazać ludzką gościnność, ludzkie zatroskanie. Trzeba zaprosić „Zostań z nami”! Ten gest, te słowa, ten podstawowy ludzki odruch serca spowodował gest łamania chleba, po którym poznali Go.*

---

## ZADANIE NA TYDZIEŃ

---

**Do przemyślenia:** Czy przypadkiem nie mam pretensji do Boga i Kościoła, że nie wszystko dzieje się po mojej myśli?

**Do wykonania:** Najbliższy tydzień przeżyję, zgodnie z wymaganiami Jezusa w odniesieniu do wszystkiego, co robię.

---

## KALENDARZ LITURGICZNY

---

### 24.04 (poniedziałek) Uroczystość św. Wojciech, biskupa i męczennika

Św. Wojciech jest głównym Patronem Polski. Przyszedł na świat w czeskich Libicach ok. roku 956. Od młodych lat Wojciech chciał nawracać pogan. Uczył się dobrze i dorastał w duchu nauki i pobożności prawdziwej, która objawiała się restrykcyjnym przestrzeganiem słowa bożego i dogmatów. W celu sfinalizowania swego związku ze stanem duchownym Wojciech udał się do Rzymu, by zasilić szeregi braci benedyktynów. Później powrócił do swej ojczyzny, zakładając klasztor w pobliżu Pragi. Następnie podjął pracę chrystianizacyjną na Węgrzech, gdzie wysłał swych współbraci zakonnych. Po raz kolejny udał się do Rzymu. Po powrocie przybył na teren Polski, by nawracać Prusów. Było to związane z gorącym zaproszeniem go przez Bolesława Chrobrego. Wojciech udał się do Prus, nawracać na chrześcijaństwo miejscowych. Już na wstępie swej wyprawy poniósł męczeńską śmierć z rąk niewiernych. Chrobry wykupił jego zwłoki i mając relikwie, mógł zorganizować szczyt w Gnieźnie, dokąd w roku 1000 pielgrzymował sam cesarz Otton III. W ten sposób powstała metropolia kościelna w Gnieźnie i trzy polskie biskupstwa, jak również niezwykła przychylność cesarza wobec planów Chrobrego uczynienia ziemi Piastów królestwem. Wojciech zmarł w 997 roku, świętym natomiast został w roku 999.

### 25.04 (wtorek) Święto św. Marka, ewangelisty

Urodził się i wychował w Palestynie. Został ochrzczony przez św. Piotra, najprawdopodobniej po Zesłaniu Ducha Świętego na apostołów. Św. Marek oraz św. Barnaba byli towarzyszami św. Pawła, kiedy ten wyruszał na swoją misję do Antiochii. W 49 r. w Perge zdecydowali się jednak odłączyć od św. Pawła i udali się na Cypr. Ewangelia jego autorstwa powstała między rokiem 50 a 60. Miał wtedy przebywać w Rzymie razem ze św. Pawłem i św. Piotrem. Ewangelię spisał dzięki katechezom św. Piotra. Ostatnie lata swojego życia spędził w Aleksandrii, tam ewangelizował i czynił cuda. Tradycja przyjmuje, że był jej pierwszym biskupem. Miał zostać zamordowany przez wyznawców boga Serapisa w czasach panowania cesarza Nerona lub Trajana.

### 29.04 (sobota) Święto św. Katarzyny Sienieńskiej, dziewicy i doktora Kościoła

Katarzyna jest patronką Europy. Urodziła się w Sienie w 1347 roku. Jako tercjarka dominikańska, początkowo prowadziła życie modlitwy i pokuty. Następnie zajęła się problemami Kościoła: zabierała głos w sprawie schizmy zachodniej, z powodzeniem zachęcając papieża Grzegorza XI do opuszczenia Awinionu i powrotu do Rzymu. Katarzyna zmarła w 1380 roku. Kanonizowana w 1939 roku, w roku 1970 została ogłoszona doktorem Kościoła. Św. Jan Paweł II ogłosił ją w 1999 współ-patronką Europy, obok św. Brygidy Szwedzkiej, św. Benedykta z Nursji i św. Cyryla i Metodego.